

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 9 stycznia 2014r. w sprawie o sygn. akt I Ns 2426/11 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie ze skargi S. P. o wznowienie postępowania zakończonym prawomocnym postanowieniem Sądu Powiatowego dla m. Łodzi z dnia 12 stycznia 1961r. w sprawie o sygn. akt V Ns I 2205/60 z wniosku Skarbu Państwa o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości z udziałem Miasta Ł., R. B. (1), A. F., Z. G. (1) vel G., I. G., I. C., A. T., A. M. (1) i M. N. (1) – na skutek wznowienia postępowania zmienił to prawomocne postanowienie i wnioskiem o zasiedzenie nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) oddalił w całości (pkt. 1), obciążył kosztami sądowymi po 3.664,24zł Skarb Państwa – Prezydenta Miasta Ł. oraz Gminę Ł. (pkt. 2 i 3); przyznał wynagrodzenia kuratorom dla nieznaney z miejsca pobytu uczestniczki postępowania Z. G. (1) vel G. i nakazał ich wypłatę tymczasowo ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi (pkt. 4, 5, 6) oraz ustalił, że w pozostałym zakresie każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt. 7).

Jak wyjaśniono w uzasadnieniu orzeczenia w dniu 19 maja 2008r. S. P. wniosła skargę o wznowienie postępowania zakończonym prawomocnym postanowieniem Sądu Powiatowego dla m. Łodzi z dnia 12 stycznia 1961 roku w sprawie V Ns I 2205/60 na podstawie art. 401 pkt. 2 k.p.c., wniosła o uchylene tego postanowienia i oddalenie w całości wniosku Skarbu Państwa o nabycie przez przedawnienie (zasiedzenie) nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Ś. w Ł. prowadzi księgi wieczyste o nr (...) oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa - Prezydent Miasta Ł. na rzecz skarżącej kosztów postępowania. Sąd Rejonowy ustalił, że ówczesne współwłaścicielki w udziałach po 1/2 we współwłasności przedmiotowej nieruchomości, tj. J. N. – matka skarżącej i R. B. (1) nie brały udziału w postępowaniu zakończonym postanowieniem z dnia 12 stycznia 1961 roku. Nieruchomość nie była opuszczoną w rozumieniu art.1 dekretu z dnia 8 marca 1946 roku o majątkach opuszczonych i ponemieckich (Dz.U. Nr 13 poz. 87)

Skarżąca wraz z rodzicami bywała na terenie tej nieruchomości w okresie powojennym, jej matka nie opuściła tej nieruchomości w związku z działaniami wojennymi, a w okresie biegu zasiedzenia (przemilczenia) aktem notarialnym nabyła udział w tej nieruchomości, w takich okolicznościach, że w dniu 14 stycznia 1950 roku przed notariuszem J. Ć. (1) stawili się C. M. Izraelczyk z domu W. wraz z małżonkiem M. N. Izraelczykiem oraz J. N. (matka skarżącej), przy czym Chana M. Izraelczyk oświadczyła, iż stosownie do wniosku z dnia 3 stycznia 1935 roku za Nr 6 na k.17 i 18 księgi wieczystej oznaczonej hipotecznym numerem 22 Rep. H.. 12 na podstawie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza w Ł. J. K. z dnia 31 grudnia 1934 roku za nr rep. (...) jest właścicielką niepodzielnej połowy nieruchomości nr 22 Rep. H.. 12 położonej w M. pod Ł. przy ulicy (...) pod nr 10. Aktem notarialnym z tego dnia Chana M. Izraelczyk z domu W. przyrzekła zbyć należący do niej udział w prawie własności przedmiotowej nieruchomości na rzecz J. N., na co M. N. Izraelczyk wyraził zgodę. W dniu 13 marca 1950 roku aktem notarialnym Rep. Nr 595/50 przed notariuszem J. Ć. (1) A. M. (2) Izraelczyk działający w imieniu i na rzecz Chany z domu W. sprzedał J. N. powyższy udział we własności przedmiotowej nieruchomości. Natomiast w dniu 7 kwietnia 1950 roku notariusz J. Ć. (2) złożył wniosek o dokonanie wpisu J. N. do księgi wieczystej KW (...) jako właścicielki połowy nieruchomości.

S. P. była na tej nieruchomości gdy miała 7-8 lat, te pobyty miały charakter letniskowy. Zamieszkiwała wówczas z rodziną na parterze w budynku, który do dzisiaj się tam znajduje. Spędzała tam wakacje 2-3 lata pod rząd. Z uwagi na zmianę zarządu i odebrania rodzinie skarżącej lokalu przez kwaterunek, przestali tam przyjeżdżać. J. N. interesowała się tą nieruchomością, interweniowała u zarządcy w sprawie naprawy dachu i naprawa ta została wykonana. J. N. zmarła w dniu 14 września 1970 roku. Spadek po niej na podstawie ustawy nabyli: mąż H. N. oraz dzieci: S. P., S. N. i I. G. po 1/4 części każde z nich. Spadek po H. N. zmarłym w dniu 31 października 1984 roku nabyli: żona M. N. (2) i dzieci: S. P., S. N. oraz I. G. po 1/4 części każde z nich.

W dniu 11 lipca 1960 roku Wydział Finansowy Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi złożył do Sądu Powiatowego dla m. Łodzi wniosek o stwierdzenia zasiedzenia nieruchomości opuszczonej w związku z wojną rozpoczętą w dniu 1 września 1939 roku podnosząc, iż A. B. utracił posiadanie nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) o

powierzchni 1270,80 m², dla której nie ma urządzonej księgi hipotecznej. Wnioskodawca wskazał, iż nieruchomości ta jest majątkiem opuszczonym w rozumieniu art.1 dekretu z dnia 8 marca 1946 roku o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. Nr 13 poz. 87) i znajduje się w zarządzie (...) Ł.. Wnioskodawca wskazał, iż z dniem 31 grudnia 1955 roku upłynął 10-letni termin przewidziany w art. 34 powyższego dekretu i termin ten nie doznał przerwy przez złożenie wniosku o przywrócenie posiadania nieruchomości w trybie art. 19 lub 20 dekretu ani przez skierowanie wniosku właściciela majątku do organu likwidacyjnego (finansowego) o jego wydanie albo wytoczenie powództwa sądowego, zatem nieruchomość przeszła na własność Skarbu Państwa przez przedawnienie (zasiedzenie). Wnioskodawca sprecyzował, iż w związku z powyższym wnosi o wydanie postanowienia stwierdzającego, że nieruchomość położona w Ł. przy ulicy (...) przeszła na własność Skarbu Państwa przez zasiedzenie na podstawie art. 34 dekretu. Postanowieniem z dnia 15 lipca 1960 roku wydanym w toku przedmiotowego postępowania Sąd ustanowił dla A. B. kuratora. Kurator złożył zaświadczenie, z którego wynika, że właścicielka nieruchomości A. B. w 1959 roku wyjechała do Palestyny. Postanowieniem z dnia 12 stycznia 1961 roku Sąd Powiatowy dla m. Łodzi w sprawie o sygn. akt V Ns I 2205/60 stwierdził, iż Skarb Państwa na podstawie przedawnienia (zasiedzenia) jest właścicielem nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) o powierzchni około 1270 m² po A. B., położonej na północ od nieruchomości G. ustalając, iż przedmiotowa nieruchomość jest opuszczona od 1945 roku i jest od tej daty w posiadaniu Skarbu Państwa a jej poprzedni właściciel A. B. jest nieznany z miejsca pobytu i nie płaci podatków od nieruchomości od 1945 roku, zatem uzasadnione jest zastosowanie art. 34 dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich.

„A. B.”, „A. B.” i „A. B.” to nieprawidłowe oznaczenie R. B. (1).

W postępowaniu tym nie brała udziału J. N. ani R. B. (1). Dla nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) prowadzone są dwie księgi wieczyste. W księdze wieczystej numer (...) jako właściciele wpisani są: J. N. i A. F. po połowie, a powierzchnia nieruchomości oznaczona jest jako 0,1555 ha, nr działki (...). Natomiast w księdze wieczystej numer (...) jako właściciel wpisana jest Gmina M. Ł., działka oznaczona jest nr 88/1. (...) opisane w księgach wieczystych o nr KW (...) oraz KW (...) są tożsame w zakresie oznaczonym na sporządzonym przez biegłego z zakresu geodezji i kartografii J. C. szkicu oznaczonym kolorem czerwonymi cyframi rzymskimi I,II,III,IV,V,VI,VII. Natomiast mapa dla działki nabytej w drodze zasiedzenia przez Skarb Państwa ma numer ewidencyjny (...) i dotyczy działki numer (...). Mapa ta została wykonana w oparciu o szkic nieruchomości znajdujący się w Miejskim Zarządzie (...) w Ł.. Działki (...) to część działki A z planu z 31 marca 1930 roku.

Właścicielami nieruchomości nie zawierającej się w granicach oznaczonych na szkicu byli: T. G. vel G. oraz jego żona Z. córka B. G. vel G. w równych niepodzielnych częściach. T. G. zmarł w dniu 14 lutego 1942 roku.

Postanowieniem z dnia 20 marca 2009r. Sąd wznowił postępowanie zakończone prawomocnym postanowieniem Sądu Powiatowego dla m. Łodzi z dnia 12 stycznia 1961r. w sprawie o sygn. akt V Ns I 2205/60. Kolejnymi postanowieniami wzywał do udziału w sprawie dalszych uczestników, a następnie postanowieniem z dnia 20 marca 2013r. dokonał ogłoszeń o toczącym się postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia przedmiotowej nieruchomości.

W tak ustalonym, jak powyżej wskazano, stanie faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że zostały spełnione warunki formalne wznowienia postępowania przewidziane w art. 524 § 1 k.p.c., gdyż zainteresowany, który nie był uczestnikiem postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem co do istoty sprawy może żądać wznowienia postępowania, jeśli postanowienie to narusza jego prawa. W takim przypadku stosuje się przepisy o wznowieniu postępowania powodu pozbawienia możliwości działania. Poprzedniczka prawna skarżącej - J. N. - współwłaścicielka przedmiotowej nieruchomości bezspornie nie brała udziału w postępowaniu o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie. Termin z art. 407 § 1 k.p.c. do złożenia skargi też został zachowany. Podstawa wznowienia przewidziana w art. 401 pkt. 1 k.p.c. też została spełniona. W toku postępowania w sprawie o sygn. akt V Ns I 2205/60 współwłaścicielkami nieruchomości przy ulicy (...) w Ł. były J.

W. N. oraz R. B. (1). Sąd Powiatowy nie wezwał J. N. do udziału w sprawie w charakterze uczestniczki postępowania, a ponadto poprzestał na zaświadczeniu, z którego wynika, że dla przedmiotowej nieruchomości nie ma prowadzonej księgi wieczystej lub repertorium hipotecznego, podczas gdy z akt KW 25759 wynika wprost, iż dla przedmiotowej

nieruchomości prowadzone było Rep. H.. 12 o czy wiedzę posiadał notariusz, który przesyłał dane dotyczące J. N. do tego repertorium. Sąd stwierdził także, iż przedmiotowa nieruchomość jest majątkiem opuszczonym od 1945 roku wbrew oświadczeniu kuratora ustanowionego dla R. B., iż wyjechała ona w 1959 roku do Palestyny.

Sąd Rejonowy zważył, że żądanie zgłoszone przez Skarb Państwa we wniosku z dnia 11 lipca 1960 roku było oparte na przepisach dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. Nr 13, poz. 87). Zgodnie z przepisem art. 34 tego dekretu, Skarb Państwa i związki samorządu terytorialnego nabywają przez przedawnienie (zasiedzenie) tytuł własności majątków opuszczonych co do nieruchomości z upływem lat 10. Majątkiem opuszczonym w rozumieniu dekretu jest wszelki majątek (ruchomy i nieruchomy) osób, które w związku z wojną rozpoczętą 1 września 1939 r. utraciły jego posiadanie, a następnie go nie odzyskały. Istotą opisanej instytucji przedawnienia (przemilczenia) jest zatem nabycie przez Skarb Państwa prawa własności majątku, pod warunkiem, że majątek ten jest majątkiem opuszczonym w rozumieniu cytowanych przepisów, a jego właściciel nie podjął czynności zmierzających do odzyskania posiadania przez okres 10 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym wojna została ukończona (tj. w okresie od 31 grudnia 1945 r. do 31 grudnia 1955 r.). Odwołując się do poczynionych przez siebie ustaleń, Sąd Rejonowy stwierdził, że nieruchomość przy ulicy (...) nie stanowiła majątku opuszczonego w rozumieniu art. 1 dekretu. To Skarb Państwa winien wykazać, że właściciel nieruchomości utracił jej posiadanie w związku z wojną rozpoczętą 1 września 1939 r., a po zakończeniu wojny do dnia 31 grudnia 1955r. nie podjął działań zmierzających do odzyskania posiadania nieruchomości. Żadna z tych okoliczności nie zachodzi w tej sprawie. Sąd Rejonowy ocenił, że nie ma znaczenia sam fakt zarządzania przedmiotową nieruchomością przez Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych albowiem w prawdzie pozostawała ona w administrowaniu tego podmiotu od 1945 roku niemniej jednak zarząd tego rodzaju, mimo sprowadzania się z reguły do faktycznego władztwa, nie był posiadaniem w rozumieniu art. 296 dekretu z 1946 r. - Prawo rzeczowe lub art. 336 k.c., pod dniu 1 stycznia 1965 r. (tak SN w postanowieniu z dnia 24 maja 2004 r., V CK 664/04, LEX lu (...)). Podobne stanowisko SN zajął w postanowieniu z dnia 25 czerwca 2003 r. w sprawie III CZP 35/03, stwierdzając, że instytucja przemilczenia w rozumieniu art. 34 dekretu polega na nabyciu prawa przez osobę trzecią na skutek niewykonywania tego prawa przez uprawnionego w czasie określonym w ustawie, jednak obojętne jest, czy odpowiedni organ państwa objął majątek opuszczony w administrację, czy też majątek ten pozostawał bez niczyjej opieki lub dostał się faktycznie w posiadanie Państwa. Władanie majątkiem opuszczonym przez Państwo do czasu jego nabycia we wskazanej drodze nie stanowi, bowiem posiadania cum animo rem sibi habendi - Państwo było jedynie jego zarządcą a więc nie władało tym majątkiem „jako właściciel”. Skarb Państwa nie mógł przekształcić w posiadanie władztwa nad objętą w zarząd nieruchomością opuszczoną przed upływem terminu dziesięciu lat, określonego w art. 34 ust. 1 lit. a dekretu (postanowienie SN z 16 października 1988 r., III CKN 644/97, OSNC 1999, Nr 4, poz. 76).

Sąd Rejonowy podkreślił, iż w czasie rozpoznawania wniosku przez Sąd Powiatowy nieruchomość przy ul. (...) była przedmiotem współwłasności, a wniosek Skarbu Państwa nie mógł dotyczyć prawa własności całej nieruchomości, lecz jedynie udziałów we współwłasności, które przysługiwały poszczególnym współwłaścicielkom po 1/2 części. Żądanie wniosku zgłoszonego przez Skarb Państwa mogło się zatem odnosić do poszczególnych współwłaścicieli i tego udziału we współwłasności, który każdemu z nich przynależał. Przesłanki, które miały decydować o zasadności wniosku powinny podlegać badaniu w odniesieniu do tego, co stanowiło poszczególne przedmioty zasiedzenia, a zatem w odniesieniu do tych wielkości udziałów we współwłasności, które Skarb Państwa nabywał od poszczególnych współwłaścicieli. Powołał się na liczne orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie (postanowienie z 28 lutego 2002 r., III CKN 808/00, Wokanda 2002, nr 11, s. 9, orzeczenie z 21 stycznia 1960 r., II CR 1100/58, OSN 1960, poz. 115 i uzasadnienie uchwały z 28 lutego 1994 r., III CZP 10/94, OSNC 1994, Nr 9, poz. 174).

Sąd Rejonowy uznał, że nie rzutuje to jednak na legitymację czynną S. P. jako następczyni prawnej J. N., której przysługiwał jedynie udział w wysokości 1/2 w prawie własności przedmiotowej nieruchomości. W stosunku do drugiej współwłaścicielki R. B. (1) Sąd I instancji stwierdził, że, chociaż skarżąca S. P. nie jest jej następczynią prawną i okoliczność ta nie budzi wątpliwości, to na podstawie art. 209 k.c., ma ona legitymację czynną do wystąpienia ze skargą o wznowienie postępowania także co do tego udziału. Legitymacja do wystąpienia z taką skargą o wznowienie postępowania nieprocesowego uregulowana w art. 524 k.p.c. przysługuje uczestnikowi oraz zainteresowanym, którzy

nie brali udziału w postępowaniu. Osoba, której nie przysługuje status czy to uczestnika postępowania, czy to zainteresowanego nie może skutecznie wnieść skargi o wznowienie postępowania nieprocesowego z zamiarem doprowadzenia do wzruszenia prawomocnego postanowienia kończącego to postępowanie, choćby nawet powoływała argumenty mogące świadczyć o wadliwości tego postanowienia.

Zainteresowany, niebędący uczestnikiem postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy, może żądać wznowienia postępowania, jeżeli postanowienie to narusza jego prawa /uchwały Sądu Najwyższego z 13 września 1967 r., III CZP 60/67, i z 18 grudnia 1974 r., III CZP 88/74). W tym stanie rzeczy – w ocenie Sądu I instancji – skoro wniosek Skarbu Państwa dotyczył nabycia całej nieruchomości przez zasiedzenie w trybie art. 34 dekretu, S. P. jest osobą zainteresowaną prawnie we wznowieniu postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem z dnia 12 stycznia 1961 roku w całości i ma interes prawny w żądaniu wznowienia postępowania co do całej nieruchomości. Powołując się na powyższe Sąd I instancji na podstawie art. 412 § 2 k.c. zmienił postanowienie Sądu Powiatowego dla m. Łodzi z dnia 12 stycznia 1961 roku i oddalił wniosek Skarbu Państwa o zasiedzenie nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) w całości, którego zakres objęty wnioskiem wyznacza mapa dla celów prawnych nr (...) sporządzona przez geodetę uprawnionego G. W.. Sąd przyznał także kuratorom wynagrodzenie w kwotach po 100 i 200 zł z tytułu reprezentowania praw Z. G. (2) vel G. w przedmiotowym postępowaniu. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł częściowo na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. Na koszty postępowania złożyły się: opłata od skargi o wznowienie w kwocie 2000 zł, koszty wynagrodzenia kuratorów – 1800 zł, 900 zł oraz 300 zł, a także koszty opinii biegłych, łącznie 5228,47 zł, koszty ogłoszeń oraz koszt wynagrodzenia pełnomocników: wnioskodawczyni i uczestników Skarbu Państwa i Miasta Ł.. Sąd Rejonowy kierując się zasadą określoną w treści art. 520 § 2 k.p.c. przy oczywistej sprzeczności interesów wskazanych wyżej podmiotów obciążył Skarb Państwa i Miasto Ł. częścią kosztów postępowania w kwotach po 3664,24 zł. Na kwotę łączną 7328,48 zł składały się: wynagrodzenia biegłego oraz kuratorów. Sąd rozdzielił te koszty pomiędzy tych dwóch uczestników i uznał, że pozostałe koszty ponosi wnioskodawczyni (określając tak skarżącą) i uczestnicy postępowania. Sąd Rejonowy bowiem doszedł do wniosku, iż niewskazanie pełnego kręgu uczestników postępowania nie było zawinione przez żadne z podmiotów niniejszego postępowania, zatem brak jest podstaw by tylko jeden podmiot tymi kosztami obciążyć. Natomiast w pozostałym zakresie na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie, także w zakresie wynagrodzenia pełnomocników.

Powyższe orzeczenie zaskarżyli Skarb Państwa – Prezydent Miasta Ł. oraz Miasto Ł. - w części, w której Sąd oddalił wniosek Skarbu Państwa o nabycie 1/2 udziałów w nieruchomości należących do R. B. (1) w drodze przemilczenia oraz w części obciążającej każdego z nich kosztami postępowania.

Apelujący podnieśli zarzuty naruszenia przepisów:

- art. 412 § 2 k.p.c. poprzez uwzględnienie skargi o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Powiatowego dla m. Łodzi z dnia 12 stycznia 1961 roku V Ns I 2205/60 i zmianę orzeczenia wydanego w tym postępowaniu poprzez oddalenie wniosku Skarbu Państwa w całości w sytuacji, w której skarżącej S. P. nie przysługuje legitymacja procesowa czynna w zakresie wzruszenia przedmiotowego orzeczenia w części dotyczącej udziału 1/2 w prawie własności nieruchomości należącej do R. B. (1);

- art. 520 § 2 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na tym przepisie i częściowe obciążenie tych uczestników kosztami postępowania w sytuacji, gdy skarga o wznowienie postępowania winna być oddalona w części;

- art. 510 § 1 k.p.c. i art. 524 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że skarżąca ma interes prawny w żądaniu - w wyniku wznowienia postępowania – zmiany postanowienia

Sądu Powiatowego dla m. Łodzi z dnia 12 stycznia 1961 roku w sprawie o sygn. akt V Ns I 2205/60 także w zakresie udziału w prawie własności nieruchomości, który nie należał do jej poprzedniczki;

-art. 1027 k.c. poprzez uwzględnienie skargi o wznowienie postępowania, pomimo, że skarżąca nie wykazała następstwa prawnego po R. B. (1), która była współwłaścicielką nieruchomości.

Powołując się na te zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia w części w jakiej Sąd postanowił na skutek wznowienia postępowania zmienić prawomocnie postanowienie Sądu Powiatowego dla m. Łodzi z dnia 12 stycznia 1961 roku w sprawie o sygn. akt V Ns I 2205/60 o stwierdzeniu zasiedzenia nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...)

10 i wniosek o stwierdzenie zasiedzenia oddalić w całości (pkt 1 postanowienia) oraz nakazał pobrać od Skarbu P. – Prezydenta Miasta Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 3.664,24 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt. 2 postanowienia).

Wskazując na powyższe zarzuty, wnieśli o : zmianę zaskarżonego postanowienia odrzucenie skargi albo oddalenie skargi w części dotyczącej udziału 1/2 w prawie własności nieruchomości należącej do R. B. (1), ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie od skarżącej na rzecz apelujących kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W uzasadnieniu wskazali, że nie kwestionują zasadności wznowienia postępowania ani samej legitymacji skarżącej do wystąpienia z taką akcją ale tylko w zakresie udziału J. N., a nie co do udziału R. B. (1), bowiem, ani ona ani jej następcy prawni nie wnieśli skargi o wznowienie postępowania, zaś S. P. nie ma interesu prawnego, aby żądać wznowienia postępowania w zakresie udziału 1/2 we współwłasności nieruchomości należącego do R. B. (1). W konsekwencji powyższego również rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w zakresie obciążenia Uczestników Miasta Ł. oraz Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł. kosztami postępowania w postaci kosztów wynagrodzenia biegłego oraz kuratorów jest nieprawidłowe.

Skarżąca wniosła o oddalenie obu apelacji oraz o zasądzenie od apelujących na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje są zasadne w części dotyczącej pkt. 1 zaskarżonego postanowienia. Skarżący nie kwestionują kształtu poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych. W tym stanie rzeczy należało stwierdzić, że w myśl przepisu art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. ustalenia poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym są dla Sądu Okręgowego wiążące. Jednocześnie sąd odwoławczy przyjmuje je za własne, czyniąc podstawą faktyczną własnego rozstrzygnięcia. Do rozważenia pozostają więc kwestie związane z merytoryczną zasadnością skargi co do udziału należącego do R. B. (1). Rację mają apelujący, że S. P. nie ma legitymacji czynnej do wystąpienia ze skargą o wznowienie postępowania w zakresie udziału współwłaścicielki nieruchomości, po której nie może się wykazać następstwem prawnym. Ponieważ apelacje nie dotyczą udziału należącego uprzednio do J. N., orzeczenie w tym zakresie uprawomocniło się i nie jest przedmiotem rozstrzygnięcia sądu odwoławczego (art. 378 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc) i tym samym nie wymaga rozważań.

Trafny jest zarzut apelacji dotyczący ustalenia przez Sąd Rejonowy granic skargi o wznowienie. Skarga inicjująca obecne postępowanie została wywiedziona jedynie przez S. P., która nie legitymowała się pełnomocnictwem do reprezentowania uczestniczki R. B. (1), ani nie jest jej następcą prawnym. Trafnie wywodzi autor jednej z apelacji, że sprawa o stwierdzenie nabycia własności przez przemilczenie, gdyby została przeprowadzona prawidłowo z punktu widzenia norm procesowych, dotyczyłaby udziałów należących do R. B. (1), a więc odrębnych przedmiotów majątkowych, należących do różnych osób. Skarżąca dysponowała legitymacją jedynie do wniesienia skutecznej skargi dotyczącej jedynie jej praw, tj. jej udziału w nieruchomości. Nie dysponowała natomiast takim uprawnieniem w zakresie dotyczącym praw osób trzecich, w tym praw uczestniczki. W toku postępowania do udziału w nim została wezwana R. B. (1), która była reprezentowana przez kuratora ustanowionego dla niej jako nieznannej z miejsca pobytu uczestniczki. Kurator nie zajął stanowiska w sprawie, nie przyłączył się nawet do skargi. Należy zaznaczyć, że nawet

gdyby poparł skargę o wznowienie postępowania wniesioną przez S. P., to byłoby to jedynie zajęcie postawy procesowej wspierającej stanowisko skarżącej, a nie wniesienie skargi. W konsekwencji należy ocenić, że skarga o wznowienie postępowania w zakresie dotyczącym udziału R. B. (1) nie została zgłoszona, przez co nie mogła być przedmiotem orzekania.

W uzasadnieniu orzeczenia Sądu I instancji wskazuje, że wytoczenie skargi o wznowienie postępowania stanowi czynność zachowawczą służącą ochronie praw wszystkich współwłaścicieli. Należy jednak stwierdzić, że pogląd ten ma znaczenie głównie w zakresie kwestii materialnoprawnych. Sąd Okręgowy przyłącza się tu do stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 1967 r., III CR 17/67, w tezie którego stwierdzono, że powództwo jednego lub kilku współwłaścicieli o wydanie nieruchomości, stanowiącej mienie opuszczone, zmierza nie do zachowania wszystkim współwłaścicielom prawa własności pomyślanego jako całość, lecz każdemu współwłaścicielowi jego idealnej części i nie przerywa biegu przemilczenia z art. 34 dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich w stosunku do tych właścicieli, którzy nie złożyli powództwa w terminie. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy także w orzeczeniu z dnia 21 stycznia 1960 r., II CR 1100/58. Orzecznictwo zgodnie przyjmuje, że podjęcie przez współwłaściciela czynności zachowawczej, np. na podstawie przepisu art. 209 k.c. nie oznacza, że działa on w imieniu pozostałych współwłaścicieli. Przepis ten nie daje mu przecież w tym zakresie pozycji przedstawiciela ustawowego. Współwłaściciel podejmuje czynność zachowawczą we własnym imieniu, a jedynie w interesie wszystkich współwłaścicieli (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1960 r., I CO 16/60). Tym bardziej w przypadku sprawy dotyczącej nabycia przez przemilczenie udziałów w nieruchomości należy ocenić, że wywiedzenie skargi o wznowienie postępowania przez jednego ze współwłaścicieli może przynieść materialnoprawny skutek wyłącznie w zakresie jego udziału. Skutek w zakresie udziałów drugiego ze współwłaścicieli jest możliwy do osiągnięcia jedynie wówczas, gdyby i on wywiódł skargę (tak też stwierdził Sąd Okręgowy w Łodzi w uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 sierpnia 2014 r. w sprawie III Ca 1505/13). Jak już wskazano w niniejszej sprawie nie ma podstaw do przyjmowania, że czynność taka miała miejsce.

Z wszystkich omówionych względów należało ocenić, że z uwagi na skuteczne wznowienie postępowania jedynie w zakresie udziału J. N. przedmiotem orzekania co do wniosku o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie (przemilczenie) mógł być tylko udział w prawach nabytych po J. N., a nie po R. B. (1). Biorąc pod uwagę wcześniejsze uwagi należało zaskarżone orzeczenie zmienić jedynie w ten sposób, że oddalić skargę o wniesienie postępowania co do udziału R. B. (1). W pozostałym zakresie w mocy pozostaje więc postanowienie z dnia 12 stycznia 1961 roku, jako nie zaskarżone skargą o wznowienie. Ponieważ zaś skarżąca S. P. nie legitymowała się prawami do nieruchomości w dalej idącym zakresie, to jej skarga w tej części podlegała oddaleniu. Podstawą prawną orzeczenia był przepis art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Wniosek Miasta Ł. o odrzucenie skargi w tym zakresie nie mógł być uwzględniony, bo brak legitymacji czynnej skarżącej jest przesłanką materialnoprawną, więc konieczne było rozstrzygnięcie merytoryczne a nie formalne.

W pozostałym zakresie, tj. co do punktów 2 i 3 postanowienia, apelacje podlegają oddaleniu jako bezzasadne na podstawie art. 385 k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego nie wymaga korekty sądu odwoławczego, argumentacja Sądu Rejonowego w tym zakresie jest przekonywująca i Sąd Okręgowy te rozważania przyjmuje za własne. Zaznaczyć należy, że koszty sądowe, jakimi zostali obciążeni Skarb Państwa i Miasto Ł., były konieczne do poniesienia w toku postępowania przed Sądem I instancji i to bez względu na to, że skarga o wznowienie postępowania co do udziału R. B. (1) powinna być oddalona. Było to potrzebne do rozpoznania skargi S. P. co do udziału jej poprzedniczki prawnej J. N., a skarga w tym zakresie okazała się zasadna i skutkowała oddaleniem wniosku o zasiedzenie (przedawnienie) co do tego udziału. Wobec tego zastosowana przez Sąd Rejonowy podstawa prawna rozstrzygnięcia w tym zakresie w postaci art. 520 § 2 k.p.c. jest prawidłowa.

Orzekając w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy nie znalazł dostatecznych podstaw, by odstąpić od ogólnej zasady wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c.

Na podstawie art. 350 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy postanowił dokonać z urzędu sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej zawartej w komparycji postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi –

Śródmięcia w Łodzi z dnia 09 stycznia 2014 roku w zakresie nazwiska uczestniczki w ten sposób, że w miejsce zapisu:
(...) wpisać : (...).